

Epiphone Inspired by 1966 Century Archtop 2249 PLN

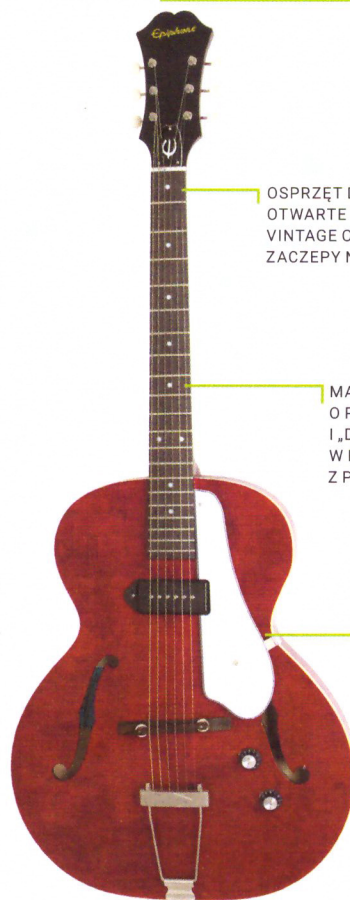
AUTOR: MACIEJ WARDA PRODUCENT: WWW.EPIPHONE.COM
STRONA DYSTRYBUTORA: WWW.LAUDA-AUDIO.PL

Ta gitara to przykład „powrotu do przeszłości” w wielkim stylu. Piękny postarzony archtop jest na tyle stylowy, by udawać instrument „z epoki”, a zarazem na tyle nowoczesny, by grać z nim współcześnie na wielkich estradach.

Nie jest to powrót wymuszony, bo przecież Epiphone'owi wiecie się całkiem dobrze, by nie powiedzieć – doskonale, we współczesnych realiach, ale ukłon w stronę najlepszych tradycji marki. Tytułowy instrument to reedycja gitary z 1966 roku, ale „Century” w nazwie jest nawiązaniem do lat trzydziestych z historii Epiphone'a, kiedy to firma miała już ponad sześćdziesięcioletnią tradycję (!) i produkowała aktualnie najlepsze w historii archtopy wśród wszystkich gitarowych manufaktur. Czujecie siłę tej marki? Kiedy Epiphone już razem z Gibsonem przenieśli produkcję do Kalamazoo w Michigan w 1967 roku, „Century” powstała na nowo jako popularny Thinline Archtop, podobny do takich klasyków jak Casino albo „335”, ale z delikatnie mniejszym korpusem i singlowym przetwornikiem P-90.

Biorąc do rąk tytułowy egzemplarz, czuje się oddech historii – gitara wymusza na gitarzystę szacunek do instrumentu i do dźwięków, które zamierza wygenerować. Z drugiej strony, pamiętając pierwsze zespoły rockandrollowe, skiffłowe, bluesowe czy jazzowe, nie sposób traktować tego Epiphone'a jak relikwii – on wprost wyrywa się, by zaprezentować się w jakichś hipstersko-drwalowych klimatach albo – jeszcze lepiej – we współczesnym rockabilly, które przecież cały czas przechodzi renesans popularności. Prezentowana gitara zasługuje na uwagę również ze względu na swoją budowę. Korpus typu archtop wykonano z laminowanego klonu, podobnie zresztą jak top. Całość pokryto czerwonym lakierem o sztucznie postarzonej powierzchni (aged gloss), by nadać jej jeszcze bardziej oldschoolowy charakter.

// Tytułowy instrument to reedycja gitary z 1966 roku, ale słowo „Century” w nazwie jest nawiązaniem do lat trzydziestych z historii Epiphone'a, kiedy to firma produkowała aktualnie najlepsze w historii archtopy wśród wszystkich gitarowych manufaktur.



OSPRZĘT DOPEŁNIAJĄ OTWARTE KLUCZE WILKINSON VINTAGE ORAZ ALUMINIOWE ZACZEPY NA PASEK


MAHONIOWĄ SZYJKĘ O PRZEKROJU C WKLEJONO I „DOPOSAŻONO” W PALISANDROWĄ NAKŁADKĘ Z PROGAMI MEDIUM

CZERWONY LAKIER O SZTUCZNIE POSTARZANEJ POWIERZCHNI PODKREŚLA OLDSCHOOLOWY CHARAKTER GITARY

Mahoniową szyjkę o przekroju C wklejono i „doposażono” w palisandrową nakładkę, na której nabitto dwadzieścia dwa progi medium. Mostek to taki „old-fashioned tune-o-matic” współpracujący ze klasycznym strunociągami, określającym wraz z siodełkiem przy szyjce menzurę instrumentu na gibsonowskie 25,5 cala. Osprzęt dopełniają otwarte klucze Wilkinson Vintage oraz aluminiowe (!) zaczepy na pasek.

Elektronikę stanowi pickup Epiphone P-90 PRO, będący singlowym kontynuatorem tradycji linii ProBucker, czyli odznaczający się dużą czułością na artykulację oraz jasną i bogatą barwą. W połączeniu z instrumentem daje to brzmienie, które można nazwać czystym, naturalnym i stworzonym do dalszej obróbki efektami lub preampami.

PODSUMOWANIE

Dzięki połączeniu tradycji z nowoczesnością instrument ten sprawdzi się świetnie w stylach, które są w pewnym sensie „rootsowe” – w jazzie, bluesie, folku, rocku i pochodnych. 

// Elektronikę stanowi pickup Epiphone P-90 PRO, będący singlowym kontynuatorem tradycji linii ProBucker, czyli odznaczający się dużą czułością na artykulację oraz jasną i bogatą barwą.